

Urząd Miejski w Łomiankach

<https://www.lomianki.pl/pl/kalendarium-wydarzen/5687,17-kwietnia.html>
17.05.2024, 21:37

Strona znajduje się w archiwum.

17 kwietnia

Wystawa: "Matki mężne czy szalone?"

Wystawa: "Matki mężne czy szalone?" 17 kwietnia

Przez dwie kolejne niedziele (10 i 17 kwietnia) w kościele pw. św. Małgorzaty w Łomiankach można zobaczyć wystawę "Matki mężne czy szalone?" autorstwa Marty Dzbeńskiej-Karpińskiej. Wystawa przedstawia zdjęcia i krótkie historie 22 matek, które zaryzykowały swoim życiem lub zdrowiem by urodzić dzieci. Wszystkie historie mają szczęśliwe zakończenie. To wzruszająca i niosąca nadzieję opowieść o odwadze, miłości i zwycięstwie życia. Wystawa była dotąd pokazywana w ponad 20 miastach Polski oraz w Rzymie i Berlinie. Towarzyszy jej książka pod tym samym tytułem.



U Agaty, gdy spodziewała się drugiego dziecka, zdiagnozowano niewłaściwą budowę łożyska (łożysko

brzeźnie przodujące) i zalecono aborcję. Agata postanowiła donosić ciążę mimo zagrożenia krwotokiem. Miała liczne krwawienia wewnątrzmaciczne. Podczas ostatniego z nich doszło do sepsy, wskutek czego znalazła się na granicy śmierci. W 1993 roku urodziła Michała, o którego życie walczone przez dwa dni. Michał jest zdrowy. Obecnie matkę i syna łączy wspólna pasja – fotografia.

Magdalena ma rdzeniowy zanik mięśni typu II (SMA II). Wraz z mężem Adamem nie planowali dziecka. Gdy zaszła w ciążę, nikt nie potrafił przewidzieć, do którego tygodnia będzie mogła donosić dziecko, ani jak długo uda się utrzymać jej wydolność oddechową. Istniało ryzyko, że przy próbie wybudzenia po znieczuleniu ogólnym przy cesarskim cięciu Magdalena nie podejmie akcji samodzielnego oddychania i że jej mięśnie nie wrócą do stanu sprzed ciąży.



Gdy w 2011 roku na świat przyszedł Feliks, Magdalena była bardzo osłabiona i spędziła dwa dni na OIOM-ie. Pomimo początkowych trudności nadspodziewanie szybko wróciła do kondycji sprzed ciąży. Przez trzy miesiące karmiła syna piersią.

Renata zachorowała na bardzo bolesną odmianę choroby nowotworowej, gdy jej pierwsze dziecko miało trzy miesiące. Po trzech latach, pomimo że zastosowane leczenie teoretycznie to uniemożliwiało, zaszła w ciążę. Badania wskazywały na obecność guza w jamie brzusznej. Lekarze zasugerowali aborcję. Mimo ogromnych dolegliwości bólowych Renata zdecydowała się donosić ciążę. W 30 tygodniu ciąży zapadła na sepsę i przeprowadzono cesarskie cięcie. W jamie brzusznej nie stwierdzono obecności guza. Urodzony w 2002 roku Michał jest dziś zdrowym dzieckiem. Renata i Roman po kilku latach zdecydowali się na kolejne dziecko.



[Następny Strona](#)